

Prof. dr hab. Małgorzata Kossowska

Instytut Psychologii

Uniwersytet Jagielloński

### Opinia o pracy doktorskiej Marka Błażewicza

“Autorytaryzm, niepewność Ja, identyfikacja grupowa i postawy wobec grupy obcej”

napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Mirosława Kofty

Po zapoznaniu się z poprawioną wersją pracy doktorskiej Marka Błażewicza – utrzymują swoją opinię o pracy w niezmienionej formie. Praca była i jest znakomita – drobne poprawki niczego nowego nie wniosły. Część z nich została wprowadzona wyraźnie na siłę, część ma charakter kosmetyczny i oczywiście poprawia odbiór całości.

- Można oczywiście dyskutować czy analizy na zagregowanych zmiennych są lepsze od tych na zmiennych pojedynczych – w pierwszej wersji pan Błażewicz postąpił zgodnie z praktyką badawczą – takie miary jak: dystans, zaufanie i termometr – mimo iż często skorelowane, niosą ze sobą różne informacje o charakterze postaw – było więc uzasadnione, aby analizować je osobno. Tym lepiej jednak dla głównego argumentu pracy, że efekty uzyskane na zmiennej zagregowanej są systematyczne i bardziej wyraziste.

- Współczesna dyskusja nad efektami moderacji i mediacji oraz sposobu raportowania wyników (por. Hayes, 2013; 2017) pozwala uznać, że pan Błażewicz postępował poprawnie (choć oczywiście raportowanie VIF się przydaje tak jak i standaryzowanych współczynników –choć tutaj trwa dyskusja i są zwolennicy raportowania i standaryzowanych i niestandaryzowanych współczynników). Poprawiony został opis moderowanej mediacji.

- W poprzedniej wersji pracy miałam uwagi do sposobu sformułowania Hipotezy 3 – to zostało poprawione.

Inne uwagi do których pan Błażewicz się odniósł:

- Nie wiadomo było czemu miał służyć pilotaż na 40 osobach w badaniu pomocniczym A – zostało wyjaśnione

- w Badaniu A i pierwszym Autor mierzy esencjonalizm grupy narodowej i kolektywny narcyzm – nie było wiadomo dlaczego – w tej wersji zostało wyjaśnione

- Autor wspomina, że mierzy postawy wobec trzech nacji – ale nigdzie nie ujawnia jakich - wyjaśnione

- Na str. 62 Autor pisze, że przeprowadzono dodatkowe analizy zastępując zmienną przydziału do grup oceną sędziów – ale nie pisze co z tego wynika - wyjaśnione.

- Badanie 1 – ile było osób zostało wykluczonych z analiz? – wyjaśnione

Drobne językowe:

- Przeszkadza mi konsekwentne posługiwanie się pojęciem autorytarni zamiast osoby autorytarne lub o wysokich wynikach w skali autorytaryzmu – w kilku miejscach pozostało

- Brak konsekwencji w posługiwaniu się pierwszą /trzecią osobą - poprawione

- Trochę niechlujny językowo opis wyników – poprawiony – choć w Tabeli 9 jest błąd – autorytaryzm koreluje pozytywnie z dystansem, zaufaniem i sympatią – a powinno być: pozytywnie z dystansem a negatywnie z zaufaniem i sympatią. W Tabeli 12 poziom istotności dla autorytaryzmu równa się 0 – powinno być jest  $<0$ .

Autor nie odniósł się do następujących pytań z pierwszej recenzji:



- Czy licząc regresje w badaniu 1 dla autorytaryzmu, SDO było kontrolowane i na odwrót – przy regresjach dla SDO kontrolowany był autorytaryzm? Myślę, że powinien. Tak samo jak wiek, gdyż w tym badaniu próba była pod tym względem bardzo zróżnicowana.
- Szkoda, że nie została zinterpretowana interakcja dla SDO i niepewności – wynik, że niepewność obniża siłę związku SDO z postawami wobec imigrantów (imigranci jako obciążenie) jest ciekawy i ważny.
- Podoba mi się pomysł, żeby po manipulacji niepewnością osoby badane wykonywały jakies zadanie, aby odroczyć pomiar zmiennej zależnej. Taki zabieg ma głębokie uzasadnienie teoretyczne, które nie zostało jednak dobrze uzasadnione. Choć Autor oczywiście podaje referencje wskazujące, że tak się po prostu robi. Sugerowałabym odnieść się do modelu BIS / BAS Greya oraz prac zespołu Jonas, wtedy procedura będzie w pełni i solidnie uzasadniona.

#### **Powtórzę konkluzję poprzedniej recenzji**

W mojej ocenie praca pana Marka Błażewicza pt.: „Autorytaryzm, niepewność Ja, identyfikacja grupowa i postawy wobec grupy obcej”, z naddatkiem spełnia kryteria stawiane rozprawom doktorskim. Proponuję **wyróżnienie rozprawy**, co uzasadnię w osobnym piśmie. Autor rozprawy podjął w niej ważny problem i uzyskał interesujące rezultaty badań. Pokazał także bardzo dobrą znajomość warsztatu badawczego. Wnioskuje o przyjęcie rozprawy i dopuszczenie pana Marka Błażewicza do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Małgorzata Kossowska

Kraków 25 listopada 2017

## Wniosek o wyróżnienie pracy

1. Projekt doskonale wpisuje się w poszukiwania źródeł reakcji autorytarnej, przy czym stawia nowe pytania (choć doskonale uzasadnione i wywiedzione z literatury), formułuje interesujące przewidywania i pozyskuje ważne rezultaty. Praca stanowi bardzo oryginalne i nowe podejście do problemów od dawna analizowanych. Po pierwsze, Autor pyta o sytuacje, w jakich osoby autorytarne, autorytarnie reagują. Pokazuje więc, że autorytaryzm staje się społecznie kłopotliwy, jako, że prowadzi między innymi do negatywnych postaw wobec obcych, tylko w pewnych sytuacjach. Ważne jest oczywiście w jakich, i tu jest miejsce na analizy pana Błażewicza. Autor zakłada, że to niepewność Ja wyzwala reakcję autorytarną. Przy okazji, nowe w tym kontekście jest także skoncentrowanie się na niepewności osobistej, a nie grupowej. Co ma głęboki sens, choć dla badaczy procesów grupowych chyba nie jest oczywiste. Po drugie, Autor pyta o to, czy osoby predysponowane do uprzedzeń, w sytuacjach, w których powinny uprzedzeniami reagować, mogą jednak tego nie robić i co o tym decyduje. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że większość prac na temat autorytaryzmu właściwie dotyczy mnożenia związków między autorytaryzmem a różnymi i różnie mierzonymi negatywnymi postawami wobec obcych. Po trzecie, Autor wskazuje na pozytywną rolę identyfikacji z grupą własną, która ma być buforem zabezpieczającym osoby skłonne do autorytarnej reakcji przed autorytarnym reagowaniem. To założenie odważne, jako że większość prac pokazuje, że identyfikacja nasila raczej niż osłabia negatywne postawy wobec obcych. Moim zdaniem postawienie tych pytań już wskazuje na znakomite odczytanie w literaturze tematu i niezwykłą intuicję badawczą. Bez wątpienia ta praca jest znaczącym wkładem w rozwój wiedzy o źródłach i mechanizmach

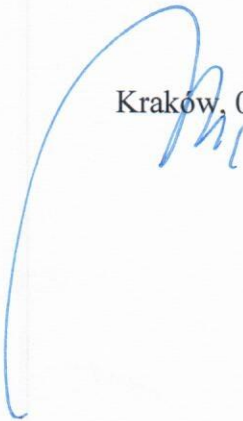


kształtowania się negatywnych postaw wobec obcych, u osób do tego predysponowanych. Ten argument jest najważniejszy i rozstrzygający na rzecz pozytywnej oceny tego przedsięwzięcia.

2. Od dawna nie czytałam pracy, w której Autor wykazał się wszystkimi walorami dobrego badacza – od postawienia problemu, poprzez zaplanowanie postępowania badawczego i jego wykonanie. Decyduje o tym nie tylko to, że Autor w sposób logiczny i zwięzły prowadzi swój wywód, dostarcza dobrze osadzonych w literaturze, ale i przekonujących argumentów teoretycznych, z łatwością wykrywa niespójności między ustaleniami czynionymi w badaniach, co pozwala planować badania, tak by jak najlepiej sprawdzić swoje przewidywania, dobrze i świadomie analizuje dane, wykazuje się także zmysłem krytycznym, który pozwala dostrzegać co wymaga jeszcze testowania. Najważniejsze jednak, że wyniki badań układają się w czytelną i konkluzywną całość. Ta całość jest dodatkowo bardzo dobrze napisana. To właściwie gotowy materiał na artykuł.
3. Widać w tej pracy, bardzo rzadkie na tym etapie kariery, świetne przygotowanie do pracy badawczej, która, jak wiele osób zapomina, nie polega na stawianiu ciekawych pytań i wykonywaniu, często bardzo złożonych badań, które nie prowadzą do żadnych rozstrzygnięć, ale właśnie na precyzyjnych przewidywaniach, szczegółowo testowanych w serii badań empirycznych, zaplanowanych tak, aby kolejne pozwalało zreplikować wyniki poprzedniego oraz rozwiązać wątpliwości jakie nasuwają się w trakcie testowania. Dzięki temu, ustalenia poczynione w ramach tej pracy stanowią istotny wkład do wiedzy o negatywnych postawach wobec obcych u osób autorytarnych. Walorem części empirycznej pracy jest prosty i elegancki plan badawczy. Autor raportuje dwa badania eksperymentalne, które poprzedzone są badaniami pomocniczymi, a w

przypadku jednego i badaniem pilotażowym oraz analizą danych zastanych (European Value Survey). Badania są dobrze pomyślane, każde następne wnosi pewne modyfikacje w stosunku do badania poprzedniego. Świetny jest pomysł sprawdzenia wyników i przetestowania swoich hipotez na danych zastanych. Taki zabieg nie tylko upewnia nas, że tropy na które wpadł Autor są właściwe, całe postępowanie badawcze jest rzetelne, ale także pozwala łatwiej uchwycić, co wymaga dalszych prac tak teoretycznych jak i empirycznych. Warto podkreślić, że wyniki analiz na danych surveyowych różnią się w porównaniu do eksperymentalnych, co właśnie stało się przyczynkiem do pogłębionej dyskusji.

Wnioskuje o wyróżnienie tej pracy.



Kraków, 06 maja / 25 listopada 2017